

Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCICIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. Pojedynczy numer 40 groszy

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi 2 razy na miesiąc. Ogłoszenia, Wiersz mm jednolamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty

Nr 11 (61)

ŁÓDŹ, PAŹDZIERNIK 1933 R.

ROK V

UBEZPIECZENIA

od odpowiedzialności cywilnej

właścicieli nieruchomości przyjmuje

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

„Riunione Adriatica di Sicurtà”

w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 10.

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 136,
telefon 172-51.

Specjalne dogodne warunki otrzymują Członkowie Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchom. m. Łodzi i woj. Łódzkiego, w Łodzi, Piotrkowska 46, tel. 116-17.

Podatek kanalizacyjny winien być zredukowany.

Z dniem 13 lipca b. r. obowiązuje ustawa z dnia 23 3 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządowego. Art. 44, punkt e wzm. ustawy głosi:

„Zarząd Gminy działa kolegialnie w sprawach nast.:

p. e) ustanawianie **opłat** za korzystanie z urządzeń **zakładów i przedsiębiorstw gminnych**, jak również ustalenie opłat administracyjnych i taks za korzystanie w obrębie gminy z własnych publicznych środków lokomocji”. Tym sposobem w kompetencji Magistratu znajduje się sprawa ustanawiania opłat za korzystanie z przyłączy domów do kanałów miejskich. Obowiązujące obecnie w Łodzi opłaty kanalizacyjne, ustalone w latach najlepszej koniunktury gospodarczej (1927—1929), stanowią dziś dla własności nieruchomości ciężar, prowadzący ją do ruiny, podobnie jak to miało miejsce w miastach z „Ullenowską” kanalizacją. Nadmierne stawki podatku kanalizacyjnego przekreślają ulgi, związane z budową nowych domów, bowiem wysokość ich przewyższa normy państwowego podatku od nieruchomości, od którego wolne są nowowzniesione domy. Oto przykład:

Dom 3 piętrowy, składający się z 8 mieszkań 3 pokojowych, płaci podatku kanalizacyjnego *)

10 klozetów	300 zł.
10 zlewów	100 zł.
8 umywałek	80 zł.
8 wanien	120 zł.
1 pisuar	20 zł.
3 wpusty (2×20+30)	70 zł.

z karami 690 zł.

Koszt instalacji połączenia domu z kanałem miejskim 8500 zł.
co stanowi rocznie (9 procent) 765 zł.

*, Ustawa budowlana żąda, aby dom posiadał ogólny klozet dla pasantów.

Wobec tego, że całkowity dochód roczny **brutto**, o ile komorne wpłynie w całości, wynosi około 9 000 zł., otrzymujemy, że podatek kanalizacyjny wynosi: bez instalacji 8,33 procent dochodu brutto, zaś z instalacją 17 procent dochodu brutto. Gdy chodzi o dwuizbowe mieszkania, podatek kanalizacyjny wynosi: bez instalacji 10—10,5 proc., z instalacją 19—19,5 proc. dochodu brutto.

Do powyższego podatku należy dodać koszt: remontu studni, dostarczania wody w nieograniczonej ilości, konserwacji instalacji wodociągu i urządzeń higienicznych i in. Zarząd miasta Łodzi winien wziąć pod uwagę powyższe cyfry, gdyż one tłumaczą nam powód zwleknięcia i ociągania się właścicieli domów ze skanalizowaniem domów.

Podatek kanalizacyjny w obecnej wysokości jest niesłychanym ciężarem dla właścicieli nieruchomości, którzy, mając na względzie zdrowotność miasta, spełniają lojalnie obowiązek obywatelski kosztem zadłużenia się, kosztem zaniedbania konserwacji domu, kosztem uchylecia się od zobowiązań względem wierzycieli hipotecznych i t. p. Z przytoczonych przykładów i liczb nie chcemy wyciągnąć jakichkolwiek konsekwencji, nie chcemy wyliczyć w jakim stosunku znajduje się podatek kanalizacyjny do dochodu netto, bowiem nie chcielibyśmy być posądzeni o defetyzm lub też o chęć wywołania nieprzychylnego nastroju do sprawy kanalizacji. Atoli musimy dla dobra miasta i obywateli skonstatować fakty:

- 1) w ciągu ostatnich dwóch lat komorne obniżyło się nie mniej niż o 35 procent,
- 2) niewypłacalność lokatorów wzrosła niepomniernie,
- 3) próżnostanie lokali przybrało formy, dotychczas nieznaną,
- 4) właściciele nieruchomości ponoszą ogromne straty wskutek prawa wstrzymania eksmisji bezrobotnych i t. p.

Gdy więc właściciele nieruchomości nolens-volens zastosowali się do zmienionych warunków ekonomicznych i zredukowali komorne, jedynie Zarząd m. Łodzi trzyma się dotąd zabójczych stawek kanalizacyjnych, jakkolwiek sam zmuszony był, i to słusznie, obniżyć znacznie komorne w magistrackich domach. Tym sposobem Magistrat przekonał się, że utrzymanie dotychczasowych cen komornianych jest wy-

kluczony. Wniosek tedy jeden: Zarząd m. Łodzi, aby całkiem nie dobić gospodarczo własność nieruchomą, oraz aby dać możność wszystkim połączenia domów z miejskimi kanałami, winien zredukować podatek o tyle, o ile nastąpiła obniżka komornego — conajmniej o 35 procent.

Dobro miasta i podatników tego wymagają.

Dwał.

Przepisy o stowarzyszeniach, zgromadzeniach i paszportach.

1)

Do najważniejszych zdobyczy ustroju demokratycznego, przy naszej republikańskiej formie rządu, należy niewątpliwie zagwarantowane Konstytucją obywatelskie prawo stowarzyszania się, zgromadzenia i wolności przesiedlania się, czy wyjeżdżania zagranicę.

Oczywiście przy kulturalnej zasadzie, że z wolności obywatelskiej należy korzystać z mądrym umiarem, powyższe prawa wolnościowe muszą być ujęte w pewne przepisy w interesie dobra ogółu.

Ponieważ sprawy stowarzyszeń, zgromadzeń, wyjazdów zagranicę i t. p. nie powinny być ani obojętne, ani nieznanne szerokiemu ogółowi naszych czytelników, przeto postaramy się wprowadzić ich w szczegóły dotyczące przepisów, z których niejednokrotnie przyjdzie im niewątpliwie korzystać.

I.

Sprawę stowarzyszeń w Polsce reguluje prawo o stowarzyszeniach z 27 10 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 808), rozporządzenie ministerjalne o rejestracji z 10 12 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 963) i rozporządzenie ministerjalne z 17 12 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 964).

Przepisy powyższe weszły w życie z dniem 1 stycznia 1933 r., a dotyczą zrzeszeń niezarobkowych. Łączyć się w stowarzyszenia mają prawo tylko obywatele polscy, zasadniczo w wieku od lat 18.

W charakterze założycieli i członków zarządu mogą występować jedynie osoby pełnoletnie i własnowolne.

Z młodzieży studiującej do stowarzyszeń należeć mogą jedynie studenci wyższych zakładów naukowych.

O ile z zezwoleniem władz wojskowych do stowarzyszenia należą wojskowi w służbie czynnej, nie mogą być oni poddani ani balotażowi, ani sądom koleżeńskim.

Nie wolno niczem ograniczać wystąpienia ze stowarzyszenia, ani zmuszać nikogo do wstąpienia.

Stowarzyszenia dzielą się na 1) zwykłe, 2) zarejestrowane, 3) wyższej użyteczności.

Stowarzyszenia zwykłe.

Osoby w liczbie conajmniej 3, pragnące założyć stowarzyszenie zwykłe, piszą o tem zgłoszenie do Starostwa, wymieniając w zgłoszeniu nazwę, cel i środki działania stowarzyszenia, teren działalności, siedzibę, sposób powoływania zarządu, sposób wstępowania i ustępowania członków, sposób rozwiązania się stowarzyszenia, imiona, nazwiska i adresy założycieli.

Jeżeli w ciągu 4 tygodni od takiego zgłoszenia Starostwo nie zakaże założenia stowarzyszenia, może ono rozpocząć swą działalność.

W ciągu 14 dni od rozpoczęcia działalności zarząd stowarzyszenia obowiązany jest podać Starostwu swój skład z podaniem adresów, oraz adres lokalu stowarzyszenia.

W takim samym terminie należy donosić o wszelkich zmianach, ewentualnie też o rozwiązaniu się stowarzyszenia.

Zarząd musi prowadzić i uaktualniać imienny spis członków stowarzyszenia.

Tak ten spis, jak i wszelkie inne dokumenty stowarzyszenia muszą być na każde żądanie Starostwa temuż wskazywane.

Starostwo może takiemu stowarzyszeniu udzielać upomnień, żądać usunięcia dostrzeżonych uchybień, zawieszać działalność stowarzyszenia, a następnie rozwiązać je. De-

cyzja o zawieszeniu działalności jest natychmiast wykonalna, jednak traci moc, jeśli stowarzyszenie nie zostanie rozwiązane w ciągu 2 miesięcy od zawieszenia jego działalności.

Stowarzyszenia zarejestrowane.

Osoby w liczbie conajmniej 15 względnie stowarzyszenia zwykłe, liczące conajmniej 15 członków wnoszą za pośrednictwem właściwego Starostwa do Urzędu Wojewódzkiego pisemne podanie o zarejestrowanie stowarzyszenia.

Do podania mają być dołączone 4 egzemplarze projektu statutu.

Urząd Wojewódzki jako władza rejestracyjna może takie podanie załatwić odmownie, przyczem założycielom służy prawo odwołania się do Ministerstwa spraw wewn. Jeżeli przeciw założeniu stowarzyszenia niema zastrzeżeń, Urząd Wojewódzki wpisuje stowarzyszenie do rejestru, wydaje założycielom jeden egzemplarz statutu z adnotacją o rejestracji i na koszt założycieli za opłatą 30 zł. umieszcza odpowiednie ogłoszenie w „Monitorze Polskim.” Takie ogłoszenie o zmianie statutu stowarzyszenia pociąga za sobą takse w wysokości 20 zł.

Obowiązki stowarzyszenia zarejestrowanego względem władzy państwowej nadzorczej, oraz prawo tych władz do wkraczania w działalność stowarzyszenia są takie same jak stowarzyszeń zwykłych.

W przypadku zawieszenia działalności stowarzyszenia zarejestrowanego Starostwo do celów zabezpieczenia majątku stowarzyszenia wyznacza kuratora.

Również wyznacza Starostwo kuratora w wypadku, jeśli w stowarzyszeniu brakuje zarządu, zdolnego do działań prawnych, względnie jeśli następuje likwidacja stowarzyszenia z urzędu, na czyjkolwiek uzasadniony wniosek.

Otwarcie upadłości do majątku stowarzyszenia i otwarcie likwidacji musi być zgłoszone i zapisane do rejestru Urzędu Wojewódzkiego.

Rejestr Urzędu Wojewódzkiego jest jawny i dostępny dla wszystkich.

Prawo zakładania oddziałów służy tylko tym stowarzyszeniom zarejestrowanym, które w swych statutach przewidują takie uprawnienia i zasady organizacji oddziałów.

Kierownictwo oddziału obowiązane jest zawiadomić o założeniu oddziału odnośnie Starostwo, dołączając do zawiadomienia jeden egzemplarz statutu stowarzyszenia, adres lokalu oddziałowego, wykaz składu osobowego kierownictwa oddziału i dowód zgody stowarzyszenia na powstanie oddziału.

Jeżeli w ciągu 4 tygodni od zgłoszenia Starostwo nie zakaże założenia oddziału, może oddział rozpocząć swoją statutową działalność.

Stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Rada Ministrów na wniosek Ministra spraw wewnętrznych może uznać rozwój jakiegoś stowarzyszenia za szczególnie użyteczny dla interesu państwowego lub społecznego.

W takim wypadku stowarzyszenie odnośnie zostaje skreślone z rejestru Urzędu Wojewódzkiego i otrzymuje od władzy rządowej w formie nadania odpowiedni statut.

Stowarzyszenie wyższej użyteczności może przyjmować zapisy, darowizny, nabywa majątek ruchomy i nieruchomy bez potrzeby uzyskiwania specjalnych zezwoleń, wyznaczonych dla innych osób prawnych.

Władze rządowe udzielają takiemu stowarzyszeniu szczególnych ulg w podatkach i opłatach.

W takich stowarzyszeniach mogą brać udział również osoby poniżej lat 18.

Z uznaniem może być połączone nadanie stowarzyszeniu przywileju wyłączności działania w określonym zakresie.

Do nadzoru nad działalnością stowarzyszenia powoływany jest przez Ministerstwo specjalny delegat.

Gdy stowarzyszenie nie wypełnia swych zadań, lub wypełni je nienależycie, może Ministerstwo zawiesić w działalności Zarząd stowarzyszenia i aż do czasu zwołania walnego zgromadzenia członków, ustanowić zarząd przymusowy.

Z istniejących narazie zrzeszeń w Polsce jedynie stowarzyszenie „Polski Czerwony Krzyż” ma być uważane za stowarzyszenie wyższej użyteczności, działające na podstawie specjalnego prawa z dnia 1 9 1927 (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 688).

Stowarzyszenia korzystające z ofiarności publicznej i z subsydjów.

Stowarzyszenia powyższe, posiadając wszelkie prawa i obowiązki stowarzyszeń rejestrowanych, mają ponadto i następujące jeszcze obowiązki:

- 1) o każdym walnym zgromadzeniu, jego terminie, miejscu i celu ma być powiadomione uprzednio Starostwo.
- 2) to samo dotyczy i posiedzeń zarządu stowarzyszenia, jeśli przedmiotem obrad mają być sprawy użycia funduszków.
- 3) Starostwo ma prawo brać udział w posiedzeniu i zebraniu przez swego delegata, który ma prawo przemawiać, i żądać wszelkich wyjaśnień, oraz czynić swe uwagi.
- 4) w razie powtarzających się uchybień Urząd Wojewódzki może pozbawić stowarzyszenie prawa korzystania z ofiarności publicznej.

Spółdzielnie o działalności kulturalnej.

Rozpoczęcie i zaniechanie uprawiania działalności kulturalnej przez zarejestrowane sądownie spółdzielnie podlega przepisom o zawiązywaniu się i rozwiązywaniu stowarzyszeń zwykłych.

W tej dziedzinie spółdzielnie podlegają nadzorowi Starostwa, które w razie zagrażającej interesom publicznym działalności w tej dziedzinie spółdzielni, może zawiesić działalność zrzeszenia i odnieść się do właściwego Sądu Okręgowego o rozwiązanie spółdzielni.

Zawieszenie działalności przez Starostwo obowiązuje aż do wydania przez Sąd Okręgowy decyzji o rozwiązaniu zrzeszenia.

Sankcje karne.

Za nieprzestrzeganie postanowień o zgłoszeniach, względnie za niestosowanie się do zarządzeń władzy nadzorczej, stosuje Starostwo kary grzywny do 500 zł. w normalnym trybie administracyjno-karnym.

II

Sprawę zgromadzeń w Polsce reguluje ustawa z 11 marca (1932 r.) Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 450 i rozporz. ministerjalne z 25 4 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 451).

W myśl tej ustawy zgromadzenia dzielą się na publiczne i niepubliczne, czyli zebrania.

Zgromadzenia publiczne dzielą się na zgromadzenia w lokalach, oraz pod gołym niebem; do tych ostatnich zalicza się manifestacje publiczne i pochody piesze, względnie kołowe.

Pod lokalem zgromadzenia rozumie się wnętrze budynku wraz z ogrodzoną przestrzenią, stanowiącą z budynkiem zamkniętą całość.

Zgromadzenia może zwoływać każdy pełnoletni i własnowolny obywatel polski; to samo dotyczy i przewodnictwa na zgromadzeniu.

W zgromadzeniach nie mogą uczestniczyć osoby uzbrojone z wyjątkiem osób urzędowych.

Osoby wojskowe w stanie czynnym i nieczynnym nie mogą zwoływać, uczestniczyć, ani przewodniczyć w zgromadzeniach publicznych.

To samo dotyczy osób służących nawet w rezerwie, czy pospolitem ruszeniu, o ile występują w mundurach wojskowych,

(C. d. n.)

Regulator.

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej dziękuje właścicielom nieruchomości

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. min. Starzyński nadesłał do Centrali Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Polsce, Warszawa, ul. Bracka Nr. 22, pismo następującej treści:

Dnia 5 b. m. zamknięta została przedterminowa subskrypcja Pożyczki Narodowej, wykazując wedle dotychczasowych obliczeń sumę około 325 milj. zł., a więc trzykrotnie większą od rozpisanej przez Rząd kwoty 120 milj. zł.

Stwierdzając tedy, iż Pożyczka Narodowa osiągnęła poważny sukces finansowy, polityczny i moralny, poczytując sobie za miły obowiązek **uprzejmie podziękować Centrali Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Polsce za tak obywatelskie ustosunkowanie się do sprawy Pożyczki Narodowej.**

Wyraziło się ono w dobrowolnym ustaleniu minimum udziału w subskrypcji Pożyczki, obowiązującym moralnie własność nieruchomą miejską w kraju oraz w przeprowadzeniu stosownych prac organizacyjno-propagandowych.

Wreszcie pozwalam sobie podkreślić, że akcja związana z subskrypcją Pożyczki Narodowej nie jest ukończona, gdyż zostanie zamknięta dopiero z chwilą wpłacenia ostatniej raty pożyczkowej, t. j. w sierpniu 1934 r. To też nie wątpię, iż Centrala Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Polsce oraz wszystkie zrzeszone w niej organizacje zechcą się tą sprawą nadal opiekować, aż do całkowitego jej zakończenia.

(—) Starzyński.

Czy obniżka komornego jest realna?

W jednym z ostatnich numerów „Życia Urzędniczego” organu pracowników państwowych, znajdujemy artykuł omawiający m. in. sprawę obniżki komornego. W artykule tym m. in. czytamy:

„Komorne, jak wiadomo, jest od długiego czasu zupełnie stabilizowane. Wszystko chwieje się i drga: uposażenia obniżyły się o 35 — 45 proc., koszty utrzymania spadły również, choć w znacznie mniejszym stopniu, natomiast komorne trzyma się od lat na tym smym poziomie. W planie polityki państwowej, polegającym na dążeniu do wyrównania i stabilizacji ekonomicznej na niższym poziomie, ten punkt stanowi oczywistą anomalję; psuje on perspektywę całości planu gospodarczego, stanowi odchylenie od generalnej linii polityki deflacyjnej, która tylko wtedy może dać owoce, jeśli jest we wszystkich kierunkach jednakowo konsekwentna.”

W zakończeniu swego artykułu autor zaznacza, że kryzys, zmusza wszystkich do ofiar, a więc musi je dać na rzecz społeczeństwa także własność miejska i dodaje, że niestety, na te samorzutne ofiary właścicieli nieruchomości społeczeństwo zadługo już czeka i dlatego ingerencja władz państwowych w sprawie obniżki komornego jest nieodzowna i z niecierpliwością wyczekiwana przez sfery pracownicze.

Z tego punktu widzenia ujmują niektóre sfery lokatorów sprawę czynszów komornianych. Jest to subiektywna ocena według własnych zdolności płatniczych, która nie ma nic wspólnego z obiektywną prawdą ekonomiczną. Nie zaprzeczamy, że być może obecne komorne nadmiernie obciąża budżety niektórych kategorii pracowników, ale przyczyną tego nie jest bynajmniej wygórowany czynsz, który dotychczas jeszcze nie osiągnął przedwojennej wysokości, gdy natomiast ceny wszystkich innych artykułów pierwszej potrzeby mniej lub więcej wzrosły.

Poniżej podajemy tabelę porównawczą cen przedwojennych i obecnych szeregu artykułów odgrywających w życiu

przerachowania rubli na złote. Tablica ta najlepiej ilustruje stosunek obecnych cen do przedwojennych.

Wyszczególnienie przedmiotów	Przed wojną rbl.	Obecnie zł	1 rbl. = zł.
Żywność:			
Korzec żyta	5	14,50	2,9
" kartofli	1,20	4,50	3,75
1 kg. chleba	0,08	0,28	3,50
" " wieprzowiny (przeciętnie przy 3-eh gatunkach)	0,50	1,95	3,90
" " słoniny	0,58	2,20	3,80
" " sadła	0,56	2,—	3,57
" " kielbasy krajanej	0,60	2,—	3,33
" " " czarnej	0,30	1,20	4,—
" " kaszanki	0,28	0,90	3,21
" " szmalcu	0,60	2,40	4,—
" " cielęciny	0,45	1,70	3,78
" " cukru (przeciętnie przy 4-eh gatunk.)	0,35	1,80	5,14
Obuwie:			
1 para zwykłych kamasy	4,—	16,—	4,—
Ubranie:			
zwykłe ubranie	8,—	60,—	7,50
Materiały budowlane:			
1000 cegieł	8—10	42,—45,	4,83
budulec drzewny	30-40 kop. st. ³	45,—m. ³	3,15
deski stolarskie	60-75 "	70, "	2,50
belki żelazne	1 pud. — 1,40	100kg. zł. 40-42	4,30
cement (bezcza)	3,—	15—16	5,16
szkło 2 mm.	1,50	3,75	2,50
pokost do malowania	1 kg. 0,37	1,30	3,51
Robocizna:			
malarzowi za godzinę	kop. 15-20-25	0 80-1,10	4,75
ślusarzowi	" 17 18-20	0,70-1,00	5,—
mularzowi	" 22-25	0,90	2,79
blacharzowi	" 12- 5	1,00	7,40
roboty mularskie za 1 m. ³	2,10-2,50 rb.	14,—16,	6,52
smoła (bezcza)	10 rb.	42,—43,	4,25
N. „000 ⁴	1,50	3,60	2,40
wóz gliny	rb. 1,10—1,20	4,—4,50	3,75
" piasku	" 1,10—1,20	4,—5,00	4,37
Siła i światło:			
światło elektryczne	20 kop.	0,74(+ pod.)	3,20
prąd do motoru	16 "	0,27	1,57
Wywózka:			
śmieci	rbl. 1—1,20	3,—	2,72
nieczystości	1,50	6,—	4,—

Z powyższej tabeli jasno wynika, że obecne ceny niemal wszystkich wyliczonych artykułów, są znacznie wyższe od cen przedwojennych. Jedynie właściciele nieruchomości zmuszeni są wciąż pobierać komorne po zł. 2,66 za jednego rubla przedwojennego, co w rzeczywistości wynosi tylko 58 proc. Oprócz tego właściciele nieruchomości zmuszeni są opłacać cały szereg podatków, jak od nieruchomości, dodatek komunalny, dodatek kryzysowy, 10 proc. dodatek nadzwyczajny, podatek dochodowy, daninę majątkową i inne, nawet od sum niezainkasowanych. Władze wymiarowe posuwają się nawet tak daleko, że nie uwzględniają w wymiarach różnicowania lokali, niewypłacalności lokatorów i obniżki czynszów, która ostatnio stała się zjawiskiem powszechnym.

W świetle tych okoliczności ujawnia się cała absurdalność zarzucania właścicielom nieruchomości niechęci do ponoszenia ofiar dla społeczeństwa. Ciężar bowiem, jakim są już teraz obciążeni, przekracza ich siły, czego dowodem są subhasty setek domów. O ile chodzi o mieszkanie robotnicze, to zapytujemy, czy komorne, wynoszące według ostatnich obliczeń komisji statystycznej w Łodzi, 44,33 gr. dziennie, może być uważane za wygórowane?!

Podatek dochodowy.

W poprzednim numerze donosiliśmy o zmianach, wprowadzonych w postępowaniu wymiarowym i odwoławczym w dziedzinie podatku dochodowego. W sprawie tej wydany został przez Min. Skarbu okólnik (z dnia 7 8 33 Nr. D. V 3751/2/33), który niewątpliwie przyczyni się do uproszczenia i usprawnienia urzędowania w tej dziedzinie administracji skarbowej.

Ze względu na korzyści, wypływające z tych zmian dla podatników, przytaczamy poniżej wspomniany okólnik w całości:

Na zasadzie art. 120 ust. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostali upoważnieni do odraczania na indywidualne prośby terminu składania zeznań o dochodzie tak osób fizycznych, jak i prawnych, na okres czasu, który uznają za wskazany z uwagi na okoliczności przytoczone w podaniach płatników (bez ograniczenia czasu).

Na zasadzie art. 31 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostają upoważnieni do uchylenia prawomocnych orzeczeń komisji odwoławczych w przypadkach podniesienia słusznych zarzutów tak natury formalnej, jak i materialnej w skargach do Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz w zażaleniach, wnoszonych przez płatników podatku dochodowego w 60-cio dniowym terminie, przewidzianym do wnoszenia skarg do N. T. A. W razie wniesienia zażalenia po 60-cio dniowym terminie — orzeczenie komisji odwoławczej może być uchylone, o ile dochodzenia wykazują, że wymiar podatku jest pod względem materialnym nieuzasadniony.

Na zasadzie art. 120 ustęp 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostają upoważnieni do darowania skutków przekroczenia terminu do wnoszenia odwołań w przypadkach wniesienia odwołania po 30-dniowym terminie bez przytoczenia w nim powodów opóźnienia, a przytoczenia tych powodów dopiero po otrzymaniu odmownej decyzji przewodniczącego komisji szacunkowej. Również zostają upoważnieni prezesi izb do przywracania terminów wnoszenia odwołań w przypadkach, gdy odwołania nie wniesiono, a wymiar podatku jest pod względem materialnym nieprawidłowy.

Izby Skarbowe zostają upoważnione do bezpośredniego przedkładania N. T. A. odpowiedzi na skargi, wnoszone od decyzji komisji odwoławczych, względnie od decyzji, wydanych w ostatniej instancji przez izby skarbowe.

Kierownicy urzędów skarbowych zostają upoważnieni do ograniczania poboru podatku dochodowego do kwoty, wynikającej z prowizorycznego rozpatrzenia odwołania płatnika, wniesionego od wymiaru podatku. O ile chodzi o wymiary podatku dochodowego, dokonywane przez oddziały bilansowe izb skarbowych, uprawnienie do ograniczania poboru podatku przysługuje prezesom izb skarbowych.

Nowe prawo notarialne.

Rozporządzenie o nowym ustroju notariatu w Polsce wejdzie w życie 1 stycznia 1934 r. W okresie od dnia ogłoszenia dekretu do chwili jego wejścia w życie przysługiwać będzie ministrowi sprawiedliwości prawo przenoszenia rejentów z jednej miejscowości do drugiej bez ich zgody oraz prawo zwalniania rejentów z zajmowanych stanowisk.

Do służby w notariacie przyjmowani będą tylko prawnicy, którzy odbyć muszą praktykę w charakterze aplikantów notarialnych.

Aplikantura trwa 5 lat. Po 5-letniej praktyce aplikant składa egzamin notarialny, poczem zostaje asesorem notarialnym.

Dekret o nowym ustroju notariatu zastrzega odpowiedzialność rejentów za prawidłowy tok pracy w ich kancelariach. Rejent, który dłużej, niż 3 dni nie może być w kancelarii, musi uzyskać urlop od prezesa właściwego sądu okręgowego i wyznaczyć swojego zastępcę z pośród asesorów notarialnych.

W apelacji warszawskiej (a więc i dla Łodzi) zawiera dekret postanowienia przejściowe, dotyczące dotychczasowych pracowników notarialnych, nie posiadających wykształcenia prawniczego.

Przegląd prasy.

Ostatnio coraz liczniej notowane są fakty, świadczące o zupełnej ruinie materialnej właścicieli nieruchomości, którzy wskutek strat i braku dochodów popadają nieraz w ostateczną nędzę.

Charakterystyczny dla obecnych stosunków wypadek zdarzył się niedawno w Łodzi. Pewien właściciel nieruchomości na przedmieściu, z zawodu robotnik, posiadał dom, zawierający 6 mieszkań jedno i dwuizbowych. Ponieważ lokatorzy od kilku lat nie płacili komornego, a należność okazała się praktycznie nieściągalną, właściciel domu zmuszony był wszystkie podatki i świadczenia, obciążające jego nieruchomość, płacić ze swoich zarobków. Ostatnio został zredukowany i nie mając już z czego płacić podatków, zwrócił się do magistratu o przyjęcie domu na własność miasta, nie żądając przytem żadnej zapłaty. Magistrat jednak na propozycję tę nie zgodził się, właściciel domu tedy, nie mając innego wyjścia, porzucił swoją własność i wyjechał z Łodzi, nie podając adresu.

Omawiając to zdarzenie łódzka „Prawda” pisze:

„Położenie własności nieruchomości w dzielnicach, zamieszkałych przez ludność robotniczą jest okropne i jeżeli opisany powyżej wypadek jest może narazie odosobniony, to niechybnie w niedługim czasie takie porzucanie własności na łaskę losu stanie się zjawiskiem pospolitem”.

„Wraz z domami na przedmieściach podupadają wśród ludności robotniczej cnoty obywatelskie, podupada moralność, a przygotowuje się tam armia dla wszelkich buntów, rewolt i przewrotów.

Dlatego w interesie najcenniejszych wartości moralnych w narodzie powinien być jaknajrychlej zdjęty z właścicieli nieruchomości obowiązek bezpłatnego kwaterowania bezrobotnych i powinny być w całej rozciągłości przywrócone rygory na lokatorów, uchylających się od opłacania komornego.

Komorne za bezrobotnych powinien płacić skarb państwa i kasy miejskie ze środków, przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych i z podatku od nieruchomości, a za bezrobotnych, otrzymujących zasiłek, komorne powinien płacić Fundusz bezrobocia, potrącając go z wypłacanego zasiłku”.

„Lwówianin”, organ lwowskiego Towarzystwa Właścicieli Realności, zajmuje się w jednym z ostatnich numerów roztrząsaniem zagadnienia „Czy chwila obecna nadaje się do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów?”. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że

„Chwila obecna nietylko nadaje się do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, a conajmniej do pierwszych kroków ku temu zmierzających, ale nawet łatwiej uczynić to dzisiaj, niż jutro. W normalnych bowiem czasach trudniej się spodziewać takiej depresji cen mieszkań i lokali i wtedy postulat zniesienia ustawy natrafiłby z natury rzeczy na tem silniejszy opór.

Czynnik miarodajne winne rozważyć, że chodzi o przywrócenie normalnych norm prawnych dla mieszkańców miast, gdzie jedna z podstaw bytu, bo uzyskanie mieszkania i warsztatu pracy, rządzona jest jeszcze do dziś, w trzynastym roku pokoju, wojennymi normami wyjątkowymi”.

„Kurier Warszawski”, omawiając sprawę zamierania ruchu budowlanego w stolicy, poddaje ostrej krytyce obecny system popierania budownictwa, stosowany przez władze samorządowe w Warszawie. Autor jest zdania, że Magistrat przez stawianie budującym trudnych warunków i ograniczanie ich przepisami, doprowadził do tego, że mniejsze firmy budowlane zmuszone były zlikwidować swe przedsiębiorstwa, pozostawiając miejsce tylko potężnym instytucjom budowlanym i bogatym spółdzielniom, faworyzowanym przez władze samorządowe.

W dalszych wywodach „Kurier Warszawski” zwraca m. in. uwagę, że

„Działki, jakie przeznaczano w Warszawie własnym domkom były tak wielkie, iż żadne miasto na Zachodzie nie mogłoby równać się, ani mierzyć z naszą stolicą. Nawet



W dniu 22 października r. b. zmarł długoletni dyrektor biura Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

ś. p. Leon Gajewicz

Zmarły przeszło 50 lat pracował w Towarzystwie Kredytowym, początkowo jako sekretarz dyrekcji, później, po zgonie dyrektora Andrzeja Rosickiego, został dyrektorem biura.

Jako kierownik Towarzystwa Kredytowego ś. p. Leon Gajewicz zawsze był zrównoważony i w zawiłych kwestiach znajdował wyjście ku zadowoleniu stowarzyszonych.

Będąc znawcą spraw Towarzystw Kredytowych, wydał kilka prac z tej dziedziny, m. in. „Zasady postępowania w Towarzystwie Kredytowym m. Łodzi” w 1898 r., „Czterdziestolecie Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi” w 1922 roku, „Własność nieruchoma miejska a Towarzystwa Kredytowe po wojnie” i in. Jako literat i publicysta, Zmarły znany był nietylko w Łodzi, ale i w całym kraju. Współpracował w „Gazecie Sądowej”, „Kurjerze Łódzkim”, „Dniu” i wielu pismach warszawskich. Zasiłkował także swemi artykułami łamy naszego pisma.

To też pogrzeb był wielką manifestacją dla Zmarłego, w której udział wzięła elita naszego społeczeństwa.

Nad grobem ś. p. Leona Gajewicza gorąco przemawiali, podnosząc zasługi Zmarłego, ks. biskup Tomczak, prezes Towarzystwa Kredytowego p. J. Pogonowski, naczelnik biura Towarzystwa p. J. Sidorski, prezes kola łódzkiego Czerwonego Krzyża p. Fiedler i in.

Cześć Jego pamięci!

Łondyn, gdzie tradycja własnych domków istnieje od wieków, gdzie stan zamożności był wyższy, niż u nas i gdzie względu higieniczne oddawna wielką odgrywają rolę. Po paru latach spostrzegliśmy się, że działki o 1000 mtr.² i więcej, nie przynoszą właścicielom spodziewanych korzyści. Może raczej przeciwnie. Obszar takich rozmiarów, wymaga specjalisty, systematycznego zachodu, kosztów i pracy ciągłej. Inaczej — jałowicie i psuje się. Właściciele działek, przeważnie urzędnicy, oficerowie, pracownicy umysłowi, inteligencja zawodowa, nie mogą sobie pozwolić na dodatkowe koszty utrzymywania ogrodnika. Obciążeni zobowiązaniami, ledwie wiążą koniec z końcem.

Życie i rzeczywistość przekonały, że domki jednorodzinne, tak wdzięcznie przez teoretyków propagowane, nie mogą rozpowszechniać się z siłą pożądaną”.

Znany ze swoich wojowniczych wystąpień przeciw właścicielom nieruchomości łódzki „Głos Poranny”, zaniechawszy narazie agitacji za obniżką komornego, która, pomimo usilnej propagandy elementów wywrotowych i przychodzą-

cej im w sukurs akcji prasy brukowej, nie znalazła spodziewanego oddźwięku, wystąpił znowu z szeregiem krzykliwych artykułów, tym razem domagających się już nie zniżki komornego, lecz wstrzymania eksmisji. „Wstrzymać eksmisję!” „Nie wolno eksmitować z mieszkań 2-pokojowych z kuchnią” — oto najnowsze hasła, propagowane przez to osławione już skądinąd pismo. Nie zamierzamy odpowiadać na bezpodstawne artykułki pisane przez reporterów — żółto-dziubów, przytoczymy tylko jako próbkę uprawianej przez nich demagogii następujący wyjątek z jednego „sprawozdania”:

„Dzień w dzień rozgrywiają się na tem tle (wykonania eksmisji) przejmujące do głębi tragedie. Skutkiem wyroków eksmisyjnych znajduje się na bruku mnóstwo rodzin, skazanych na poniewierkę, chłód i choroby”.

Zapytujemy, gdzie i na jakich ulicach naszego miasta leżą na bruku te niezliczone rodziny wyeksmitowanych?

O spłatę zaległości podatku państwowego i komunalnego od nieruchomości

Urzędy skarbowe na terenie m. Łodzi żądają od właścicieli nieruchomości, posiadających zaległości z tytułu państwowego podatku od nieruchomości i dodatku komunalnego natychmiastowego zapłacenia zaległości conajmniej za rok 1933.

Jak wiadomo, w Łodzi podatek od nieruchomości, wobec stosowania 100procentowego dodatku komunalnego, wynosi 17,7 proc. brutto dochodu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wobec nieuwzględniania w podstawie wymiaru próżnostania, zniżki komornego oraz praktycznej nieściągłości w stosunku do faktycznego brutto dochodu podatek ten wynosi nie 17,7 proc., a, licząc już bardzo ostrożnie, conajmniej 25 proc. Lecz nawet pomijając tę ostatnią uwagę, i stojąc na gruncie oficjalnego obliczenia, żądania władz skarbowych co do sposobu spłacenia podatku od nieruchomości wymagałby uiszczenia kwot, wynoszących od 53 proc. do 71 proc. owego teoretycznego brutto dochodu.

Wprowadzenie w życie podobnego ściągania podatku musiałoby w konsekwencji doprowadzić z jednej strony właścicieli nieruchomości do ruiny, z drugiej zaś Skarb Państwa do utraty poważnych wpłat. Przeciż podatnik w żaden sposób podobnej kwoty nie może uiszczyć, a w rezultacie doszłoby do sekwestru komornego. Praktyka zaś wykazała,

że w wypadku sekwestru lokator nie płaci ani gospodarzowi ani sekwestrującemu, a z powstałych w ten sposób zaległości nigdy już lokator wybrnąć nie może, właściciela zaś naraża to na dalsze uszczuplenie jego dochodu i tem samym zmniejsza szanse Skarbu na otrzymanie jego należności.

W związku z tem Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości zwróciło się do Prezesa Izby Skarb. w Łodzi z prośbą o rozłożenie podatku od nieruchomości i dodatku komunalnego na raty na następujących zasadach:

- 1) należność za trzeci kwartał roku bieżącego musi być wpłacona w terminie t. j. do 14 grudnia r. b.;
- 2) wszystkie zaległości do drugiego kwartału 1933 r. włącznie winny być, na prośbę petenta, rozłożone na raty miesięczne, których wysokość nie przekraczałaby 15 proc. jednej dwunastej części wymiaru podatku na rok bieżący.

Oczywista, że nawet wysokość tych rat, która wyniesie około 20,5 proc. teoretycznego dochodu z domu, a w stosunku do faktycznego — conajmniej około 28,7 proc., jest niezmiernie ciężka do zniesienia dla klasy, tak materialnie zrujnowanej, jaką są właściciele nieruchomości. Jednakże właściciele nieruchomości winni dbać o to, aby, chociażby z największym wysiłkiem, raty te były ściśle przestrzegane.

Dalsze prace nad regulacją miasta.

Tymczasowy Zarząd Miejski m. Łodzi przystąpił do sporządzenia szczegółowych planów zabudowania części miasta, zawartych pomiędzy:

1) torem kolei Pabjanice—Łódź Kaliska, Łódź Kaliska—Chojny i południową granicą miasta;

2) ulicami: Miljonową, Kilińskiego, Emilji, Piotrkowska, Czerwoną, Wólczańską, Kątną, Żeromskiego przedłużoną w kierunku południowym i północnym, Drewnowska, Zgierską, Brzezińską i wschodnią granicą miasta.

z wyłączeniem obszaru zawartego pomiędzy ulicami:

a) Zagajnikową, Pomorską, Konstytucyjną i torem stacji towarowej Łódź Fabryczna,

b) Przejazd, Sienkiewicza, Nawrot i Piotrkowska,

c) Sienkiewicza, Narutowicza, Wierzbowa, Przejazd.

Z projektami wzmiankowanych planów zainteresowani mogą zaznajamiać się w Wydziale Budownictwa Zarządu m. Łodzi.

Mój przegląd miesięczny.

Mała pomyłka w wielkim obliczeniu. — Jak się objawia rywalizacja między kobietami, a wielkimi państwami? — Nadzwyczajna danina majątkowa.

Złośliwy chochlik płata ludziom bardzo często psie figle. Bywają takie figle mniej lub więcej nieszkodliwe, lecz takiego psikusy, jakiego wyrządzono własności nieruchomości przy procentowym obliczaniu wysokości udziału poszczególnych grup społecznych w Pożyczce Narodowej, nie można żadną miarą zaliczyć do nieszkodliwych figielków.

Wiadomo wszystkim obywatelom płci obojga, iż wśród stu i jeden zawodów, oficjalnie uznanych, — zawodu „właściciel nieruchomości” niema. Można by się upierać przy zgłaszaniu Pożyczki, jak dawny magistrat upierał się przy swym słynnym planie regulacyjnym m. Łodzi, — można by się gniewać, klócić a nawet w duchu kląć — lecz niestety „zawodowych” właścicieli nieruchomości nikt nie chce uznać! W porządku! Ale nie jest w porządku, jeśli ktoś musiał podać swój „fach” n. p. jako doktor, inżynier, profesor, urzędnik, kupiec, szewc czy rzeźnik i deklarację pożyczkową wciągnano w ewidencję takich poszczególnych grup, — by sumę pożyczki stanu właścicieli nieruchomości ograniczyć jedynie do tej bardzo skromnej ilości osób, która mimo wszelkich słownych zgwałceń uparła się przy swym „zawodzie” właściciela nieruchomości.

I stąd też wskaźnik udziału w pożyczce ze strony właścicieli nieruchomości daje najzupełniej fałszywy obraz istotnej wysokości procentowej w zadeklarowanych sumach. Jakż stąd wniosek?

Oto należało każdego właściciela nieruchomości bez względu na jego przynależność zawodową wykazać w liście: „własność nieruchoma”, a wówczas okazałoby się, że cyfra 1,8 proc. rzekomego ogólnego udziału w pożyczce jest śmiesznie niska i ukazująca w zupełnie krzywym zwierciadle skalę zbiorowego wysiłku właścicieli nieruchomości w Pożyczce Narodowej.

Domyślam się, że tę „małą” pomyłkę przy wielkim obliczeniu da się bardzo łatwo sprostować. Potrzebne jest jednak uznanie właścicieli domów za odrębną grupę społeczną.

Jeśli honoruje się sto jeden zawodów, a wśród nich nawet dość oryginalne, to należy nie przeprowadzać takiego bojkotu jednej z największych gałęzi drzewa gospodarczego.

Dla charakterystyki przytoczę, że są nawet takie zawody, jak „dziewice do wzięcia”, żywe słupy reklamowe, „kwestarze niedzielni”, nałogowi żalobnicy, „świadkowie do wszystkiego”, i t. p., i t. p.

*

Rywalizacja istnieje na wszystkich polach życia zbiorowego. Jesteśmy teraz świadkami, jak to mocarstwa najgłośniejszemu deklarując o konieczności rozbrojenia — równocześnie podnoszą wielokrotnie budżety wojskowe, słusznie rozumując, że łatwiej ujrzeć uzbrojonego diabła, niż rozbrojonego aniołka.

I jeśli Ameryka buduje 20 nowych pancerników, to Japonia zapowiada budowę 30 krążowników. Gdy Anglia urządzi gigantyczne manewry floty morskiej i powietrznej, zapowiadając budowę eskadr olbrzymów-samolotów, to Włochy i Francja przyspieszają budowę dziesiątków łodzi podwodnych, a Niemcy puszczają na wody swe „kieszonkowe” cuda techniki 10 000 tonowe. I tak w kółko. Ty masz takie

Oplaty za czynności egzekucyjne.

Wraz z przejściem przez władze skarbowe egzekucji administracyjnej wprowadzone zostały odmienne od poprzednich opłaty za czynności egzekucyjne przy inkasowaniu podatków.

Według obowiązujących obecnie przepisów opłaty za doręczenie upomnienia wynoszą:

Od należności, nieprzekraczających 600 zł. — zł. 1,50, za każde dalsze 20 zł. aż do 1000 zł. włącznie opłata podwyższa się o 5 gr. (Np. od 700 zł. wynosi zł. 1,75, od 800 zł. — 2 zł. i t. d.).

Od należności powyżej 1000 zł. do 2000 zł. włącznie opłata podwyższa się za każde dalsze 50 zł., kolejno o 15 lub 10 gr.

Od należności powyżej 2000 zł. do 4000 zł. opłata podwyższa się za każde 100 zł. o 25 gr.; od 4000 zł. opłata wynosi zł. 10.—

Od sum ponad 4000 zł. opłata wynosi zawsze 10 zł.

W przypadku przybycia organu egzekucyjnego na miejsce i skutecznego całkowitej zapłaty należności do rąk organu egzekucyjnego bez dokonania przez niego zajęcia: od 20 do zł. 140 opłata wynosi zł. 1,50. Od dalszych sum 1 procent.

Od sum ponad 25 000 zł. opłata wynosi zawsze 250 zł.

Za zajęcie ruchomości opłaty egzekucyjne wynoszą 2 proc. Od sum ponad 50 000 zł. zawsze 1000 zł.

Za zajęcie wierzytelności pieniężnej i innego prawa majątkowego opłaty wynoszą 1 procent. Od sum ponad 25 000 zł. zawsze 250 zł.

Mężowie mogą wytaczać sprawy bez upoważnienia żon.

Po wejściu w życie nowego Kodeksu Postępowania Cywilnego sądy zazwyczaj oddalały powództwa, wytaczone przez mężów w zastępstwie swych żon, w razie braku odpowiedniego upoważnienia.

Ostatnio Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sporu, wynikłego na tem tle orzekł, że stosownie do art. 215 Kod. Cyw. Polsk. mąż może bez upoważnienia żony pobierać przychody nawet z wyłączonego z jego użytkowania majątku żony, byleby tylko ostatnia sprzeciwu w tym względzie nie czy-

gazy, to ja jeszcze szybszą śmierć sprowadzające. I ludzkość pchana jakąś fatalistyczną siłą, pędzi ku swej zagładzie nieuchronnej.

A mnie ta rywalizacja przypomina świetną satyrę na dzisiejsze kobiety. Właściwie nie tylko na dzisiejsze, bo przecież kobieta nie zmieniła się ani „na jotę” od pierwszego momentu swego zaistnienia ku umartwieniu mężczyzn. Tak samo, jak umiała Adama wypędzić z raju, tak i obecnie jest jego „osłoda” życia. Ale wróćmy do wspomnianej satyry, którą zapewne wielu zna.

Oto pani Funia ujrzała pewnego dnia swą „serdeczną” przyjaciółkę panią Dziunię z małym pieskiem na smyczy. Krew uderzyła jej na pomalowane liczko, ale już na drugi dzień paradowała z olbrzymim dogiem, co panią Dziunię do szewskiej pasji doprowadziło.

Na trzeci dzień pani Funia została sromotnie zdeklasowana, gdyż pani Dziunia wyszła na spacer z papugą na obręczy. Radość z triumfu nad serdeczną przyjaciółką była jednak bardzo krótka. Pani Funia kupiła sobie małpę.

Ta małpę, to tamta tygrysa, ta tygrysa to tamta krokodyla. Za krokodylem poszedł nosorożec.

Gdy pani Funia w odpowiedzi na taki wysok panu Dziuni ukazała się na spacerze ze słoniem, wówczas pani Dziunia postanowiła zupełnie pograżyć panią Funię.

I oto pani Funia zadowolona ze swego zwycięstwa spotyka raz panią Dziunię z wózcikiem, a w wózciku prawdziwe maleństwo. Co państwo powiecie, gdy wam powiem, że po trzech kwartałach pani Funia pochwaliła się bliźnietami. Tego było pani Dziuni za dużo! Skoczyły do siebie i po przyjacielsku powyrywały utlenione włosy. Dalej już rywalki w swych pomysłach nie mogły pójść!

niła. Odnośny przepis zastrzegający pewne prawa do pobranych przychodów tylko na rzecz żony, nie stwarza na korzyść osób trzecich żadnych uprawnień i nie upoważnia tychże do kwestjonowania prawa męża do występowania na drogę sądową o dochody z majątku żony.

Z orzeczenia tego wynika, że mąż ma prawo wytaczania skarg sądowych w imieniu żony bez specjalnego upoważnienia.

Wykaz urzędów skarbowych w Łodzi.

W związku z przejściem przez urzędy skarbowe wymiaru i poboru podatków od nieruchomości, placów niezabudowanych i lokali, podajemy niżej do wiadomości właścicieli domów spis urzędów skarbowych w Łodzi, adresy ich i numery kont czekowych w P. K. O.:

1. Urząd Skarbowy ul. Al. Kościuszki 83 Nr. PKO. 38219
2. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 28-a Nr. PKO. 38336
3. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 26 Nr. PKO. 38032
4. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 28-a Nr. PKO. 38033
5. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 28-a Nr. PKO. 38035
6. Urząd Skarbowy ul. Piotrkowska 135 Nr. PKO. 38023
7. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 28-a Nr. PKO. 38039
8. Urząd Skarbowy ul. Południowa 52 Nr. PKO. 38040
9. Urząd Skarbowy ul. Dr.S.Szterlinga 18 Nr. PKO.38024
10. Urząd Skarbowy ul. Ogrodowa 28-a Nr. PKO. 38041
11. Urząd Skarbowy ul. 6-go Sierpnia 6 Nr. PKO. 38025
12. Urząd Skarbowy ul. Sienkiewicza 100 Nr. PKO. 38042
13. Urząd Skarbowy (na powiat Łódzki) ul. Ogrodowa 26 Nr. PKO. 38043

Długoletni

Administrator domu

zarządzający obecnie kilkoma domami przyjmie w administrację jeszcze kilka nieruchomości. Gruntowna znajomość wszelkich czynności administracji. Wiadomość. Łódź, ulica ŚRÓDMIEJSKA Nr. 3, u administratora domu. Pierwszorzędne referencje w Centralnem Stowarzyszeniu Właśc. Nieruchom.

Zupełnie analogicznie przedstawia się sprawa ze zbrojeniami państw. Rywalizacja musi znaleźć swój kres. Po okresie wzajemnych złościwości musi dojść do wrywania sobie włosów.

*

Nadzwyczajna danina majątkowa, jaką wpłacić mają właściciele domów w miesiącu listopadzie b. r. mimo pozorów jeszcze jednego obciążenia kryje w sobie wiele jasnych promieni. Ja osobiście, gdybym miał uiścić daninę majątkową napewno cieszyłbym się bardzo. Jest to bowiem widomy, namacalny znak, że człowiek posiada majątek. Jest to całkiem logiczne, całkiem proste.

A iluż to właścicieli domów straciło już wiarę w to posiadanie. Ilu myślało, że są zawiadowcami obiektu, który niby istnieje, ale którego właściwie niema. I oto w takiej chwili ciężkiej depresji, w momencie zwątpienia, zjawia się nakaz płatniczy nadzwyczajnej daniny majątkowej!

Czyż nie należałoby przygarnąć do serca tego dobrego człowieka, który taki cenny dokument wręcza, który jest tym zwiastunem dobrej nowiny, apostołem radości, który budzi w tobie energię i ochotę do życia. Już bracie zwątpiłeś w siebie, w swą pozycję społeczną, a tu uderza cię w główkę laga skarbową w postaci wątego papierka.

Przekonywuje się człowiek, że żyje, że o nim pamiętają wdzięczni celnicy, że jest „czemś”, co może i musi płacić. Czyż świadomość tego wzruszającego nieosamotnienia nie jest warta tej drobnej nadzwyczajnej daniny majątkowej?

Trzeba umieć żyć. Trzeba umieć doszukiwać się w każdym fragmencie życia dodatnich stron. To wpływa na apetyt, na samopoczucie, a w rezultacie na długowieczność, której każdemu z Czytelników życzę.

H. P.

10-lecie istnienia I Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przedmieść (Bałuty)

Mało w dzisiejszych ciężkich czasach nadarza się ludziom okazji do radosnych uroczystości. Najmniej mają do tego powodów zrzeszenia właścicieli nieruchomości, zaabsorbowane nieustanną walką w obronie praw i możliwości egzy-



Prezes Andrzej Zieliński

stencji swych członków. Jeżeli zaś organizacja własności nieruchomości zdobywa się już na urządzenie jakiejś uroczystości, to chyba tylko w wyjątkowej okazji. Taką okazją dla Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości na Bałutach był obchód dziesięciolecia istnienia tego zrzeszenia.



Wiceprezes Karol Rausch

Organizacja ta założona została w okresie największej nędzy właścicieli domów, w czasie, gdy lokator za jedno pudełko zapalek miał prawo mieszkać przez długie miesiące, gdy właściciele nieruchomości pozbawieni byli wszelkich środków do życia i stali w obliczu zupełnej zagłady. Przetrwanie w tych trudnych warunkach jest świadectwem żywotności organizacji.

Uroczystość dziesięciolecia obchodzona była w dniu 8-ym października rb. przy pięknej jesiennej pogodzie.

Rozpoczęła się ona nabożeństwem w kościele Najśw. Marii Panny na Starem Mieście, skąd uczestnicy udali się do kościoła ewangelickiego św. Trójcy przy Placu Wolności,

gdzie ks. pastor Schedler wygłosił piękne przemówienie do zebranych, zachęcając członków stowarzyszenia do dalszej owocnej pracy.

Po nabożeństwach członkowie i zaproszeni goście zebrali się w stowarzyszeniu śpiewacem im. Moniuszki przy ul. Ogrodowej, gdzie odbył się bankiet. Na bankiecie tym wygłosili okolicznościowe przemówienia pp. prezes Zieliński, adw. Grochowski, adw. Ciemniowski, radny p. Schott, delegat Centralnego Stow. Wł. Nieruchomości p. inż. Król, przedstawiciel Łódzkiego Głosu Obywatelskiego p. Wolf, pp. Walczak, Woźnicki i in.

Wśród nadesłanych powinszowań znalazły się też depesze Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej w Warszawie i posła na sejm prof. Dr. Jerzego Schimmla, które odczytane zostały przez p. prezesa Zielińskiego.

Po oficjalnej części obchodu rozpoczęła się zabawa tańeczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

My ze swej strony życzymy tej placówce dalszego pomyślnego rozwoju i powodzenia w pracy dla dobra własności nieruchomości.

Ku uwadze właścicieli nieruchomości.

Każdy członek Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości winien wiedzieć, że przy Stowarzyszeniu istnieje Sąd Polubowny, który w sposób obiektywny rozpatruje wszelkie zatargi, zachodzące pomiędzy gospodarzami a lokatorami na tle sporów komornianych; pomiędzy współwłaścicielami domów na tle rozrachunków, pomiędzy administratorami domów a ich szefami i t. d.

Wiadomo, że skargi, wniesione do sądów państwowych, nie mogą być rozpatrzone i rozstrzygane w krótkim stosunkowo czasie; orzeczenie zaś pierwszej instancji podlega jeszcze apelacji, procedura długo się ciągnie i koszty procesu bywają często dość znaczne. Tych niepożądanych okoliczności unika się w sądach polubownych, wynik których pod żadnym względem nie jest gorszy niż w innych sądach, albowiem sprawy rozpatrują osoby fachowe. Wyroki, jakie przez grono tych osób zostają ferowane, są dla stron **moralnie i prawnie** obowiązujące.

Z zupełnym zaufaniem zgłaszać się mogą do Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości (ul. Piotrkowska Nr. 46) także i nieczłonkowie stowarzyszenia, lokatorzy domów, dzierżawcy lokali fabrycznych, rzemieślnicy wykonujący roboty w domach i inni, a Sąd Polubowny chętnie zawezwie strony. Komisja, składająca się z 3-ech osób po wysłuchaniu stron, świadków, zbadaniu dokumentów i przeprowadzeniu ewentualnych oględzin na miejscu, każdą kwestję wielostronnie rozpatrzy i wyda wyrok sprawiedliwy.

Do tego sposobu rozwiązania spraw spornych nawołuję **wszystkie zainteresowane osoby.**

W końcu należy zaznaczyć, że Sąd Polubowny składa się z 1 przewodniczącego, 4 sędziów i 20 asesorów przez Zarząd Stowarzyszenia wybranych.

Leon Sandmeer

Przewodniczący Sądu Polubownego.

SPECJALNE DRUKI —
upomnienia dla lokatorów o zapłaceniu

OPLĄTY KANALIZACYJNEJ

są do nabycia w Centr. Stow. Właścicieli Nieruchom. m. Łodzi, Piotrkowska 46.

Związki lokatorów w Niemczech.

Niedawno odbył się w mieście Bielefeld nadzwyczajny ogólnokrajowy zjazd lokatorów Rzeszy Niemieckiej, w którym brali udział przedstawiciele różnych organizacji krajowych i okręgowych.

Przedstawiciele zrzeszenia niemieckich lokatorów z siedzibą w Berlinie, zebrani na tym zjeździe, powzięli rezolucję, w której stwierdzają jednomyślnie, że w chwili obecnej nastąpiło już ogólne uzgodnienie programu gospodarczego, i że dzięki temu stworzone zostały nowe podstawy dla organizacji lokatorów, która powinna wpłynąć na lokatorów w Niemczech, by przyczynili się do wprowadzenia w czyn postawionych sobie przez organizację zadań kulturalnych gospodarczych i społecznych w duchu państwowym.

Związek lokatorów Rzeszy Niemieckiej uważa za jeden z najważniejszych swych celów dobrowolne zgromadzenie wszystkich lokatorów niemieckich na froncie gospodarczym i utworzenie jednego silnego narodowego związku.

Państwo dąży do tego, by rodzinie niemieckiej przywrócić możliwość bytu gospodarczego i dawne jej stanowisko.

Spółeczna ustawa mieszkaniowa o uprawnieniach właścicieli domów i lokatorów ma zapewnić obywatelom ognisko domowe, zaś kupcom, przemysłowcom i rzemieślnikom warsztaty, pracownie i t. d.

Dla lichwy mieszkaniowej przewiduje ostrą karę, gdyż uważa ją za sabotaż wobec organizacji rządu.

„Hamburger Grundeigentümerzeitung” przytaczając tę rezolucję, zwraca uwagę, iż oświadczenia zrzeszenia lokatorów brzmią dość pompatycznie, gdyż w gruncie rzeczy każdy lokator już jest związany z organizacjami państwowymi dzięki swemu zawodowi i ten samemu dalsze istnienie Związku lokatorów w obecnym czasie jest zbyteczne.

Dlatego też, zdaniem wymienionego pisma, zebranie napewno więcej dokonało, gdyby na posiedzeniu rozstrząsało pytanie: „Czy organizacje lokatorów wogóle mają rację bytu w dobie obecnej?”

Organizacje związku lokatorów są pochodzenia czysto marksistowskiego, powstały na tle dawnych walk klasowych, obecnie jednak nie mają już racji istnienia, tak samo jak różnego rodzaju związki konsumentów. Podobnie nie miałyby celu utworzenie związków palaczy papierosów, spożywców piwa i tp.

Należy zaznaczyć, że senat hamburski, w zrozumieniu tego już zlikwidował izbę konsumentów jako zupełnie zbyteczną.

Jeśli chodzi o przewidywane kary za lichwę mieszkaniową, to zachodzi pytanie, gdzie właściwie ma obecnie miejsce lichwa mieszkaniowa?

Przecież olbrzymia ilość wolnych mieszkań uniemożliwia zupełnie lichwę. A gdyby jednak był taki wypadek, to sprawa ta mogłaby być skierowana na drogę sądową.

Rezolucja lokatorów nie wspomina ani słowem o katastrofalnym położeniu właścicieli nieruchomości a przecież, chcąc wyrobić w swych członkach myśl społeczną, związek lokatorów powinien przede wszystkim zwrócić uwagę swych członków na ten fakt.

Dziś większe mieszkania dają minimalne dochody, a olbrzymia ilość lokali biurowych, przemysłowych, rzemieślniczych i t. p. wogóle nie jest wynajmowana i dochodów nie daje. Pomimo to nikt sobie z tego jednak nie zdaje sprawy, przeciwnie uważa się właścicieli nieruchomości za klasę bardzo zamożną.

Stało się już tradycją, że wszelkie projekty naprawy i ożywienia życia gospodarczego oraz wszelkie próby zniesienia bezrobocia oparte zostały na zwaleniu ciężarów stąd wynikających na właścicieli nieruchomości.

Wielu lokatorów wyzyskuje położenie właścicieli domów, wymawiając im mieszkania w tym tylko celu, by wymusić od nich obniżki komornego, żądają dziś wykonywania napraw, malowania i tapetowania całego mieszkania, a czasami nawet wymówienia jednomiesięcznego.

Dość często się zdarza, że właściciel nie otrzymuje przewidzianych w ustawie 110 proc. komornego przedwojennego, gdyż jest zmuszony do znacznej obniżki ceny.

W końcu „Hamburger Grundeigentümerzeitung” stwierdza, że organizacje związków lokatorów nie mają dziś pola

działania na tle walk klasowych. Trzeba się więc zastanowić nad tem, czy w dzisiejszych czasach warto powołać do życia organizacje, które żądają od społeczeństwa składek członkowskich, podczas gdy pieniądze te mogą się przydać do innych celów.

Informacje i wiadomości bieżące

TERMIN UISZCZENIA SKŁADKI OGNIOWEJ.

Przypominamy, że druga rata składki ogniowej za rok 1933, stanowiąca połowę rocznej składki, należnej za ubezpieczenie nieruchomości w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, płatna jest w okresie od 15 października do 15 listopada r. b. Przypadająca suma należy wnieść bezpośrednio do P. Z. U. W., Al. Kościuszki 59, względnie do Magistratu m. Łodzi.

Podatek dochodowy na rok 1933.

Urzędy Skarbowe w Łodzi rozpoczęły już doreczanie nakazów płatniczych na podatek dochodowy na rok 1933.

O ile nakaz płatniczy został doreczony do dnia 15 października, to wymierzona kwota podatku należy uiścić do dnia 1 listopada. W razie późniejszego doreczenia nakazu płatniczego — podatek płatny jest w ciągu 30 dni po doreczeniu.

Od nakazu płatniczego można wnieść odwołanie do komisji odwoławczej za pośrednictwem komisji szacunkowej w terminie 30 dni od daty doreczenia nakazu płatniczego.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku.

Opłaty na Fundusz Pracy.

Do końca października r. b. należy uiścić opłatę na Fundusz Pracy od pracowników, dozorców i służby domowej za miesiąc wrzesień. Opłatę tę należy wnieść do Kasy Chorych.

W ciągu miesiąca listopada r. b. właściciele nieruchomości obowiązani są uiścić opłatę na rzecz Funduszu Pracy od czynszu dzierżawnego, osiągniętego w ubiegłym kwartale kalendarzowym, t. j. w czasie od 1 lipca 1933 do 1 października 1933 roku.

W tym celu należy sporządzić wykaz komornego, zainkasowanego w ciągu wymienionego okresu, na specjalnych blankietach.

Opłata na Fundusz Pracy od czynszu dzierżawnego wynosi 0,5 proc. od zainkasowanych sum komornego, przyczem komorne z mieszkań jedno i dwuizbowych opłacie nie podlega.

Po sporządzeniu wykazu i obliczeniu opłaty, należy przypadającą opłatę wnieść do odpowiedniego urzędu skarbowego i równocześnie złożyć sporządzony wykaz.

Druki do sporządzenia wykazów komornego i opłat należy można w biurze Centr. Stow. Właścicieli Nieruch. w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 46.

Komisja do spraw regulacji i zabudowania m. Łodzi.

Komisarz rządowy m. Łodzi p. inż. Wojewódzki powołał do życia z dniem 20 września r. b. komisję do spraw regulacji i zabudowania m. Łodzi przy Zarządzie Miejskim.

W skład komisji wchodzi p. komisarz Wojewódzki jako przewodniczący, przedstawiciele zainteresowanych wydziałów Magistratu i urzędów, delegaci Izby Przemysłowo-Handlowej oraz 2 przedstawiciele Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Ordynacja podatkowa.

W uzgodnieniu międzyministerjalnym znajduje się projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ordynacji podatkowej, którego ogłoszenie spodziewane jest w niedługim czasie.

W części ogólnej zawarte są m. in. przepisy o władzach podatkowych i ich właściwości, tajemnicy służbowej, komisjach i sekcjach odwoławczych, oraz oznaczenie obowiązku podatkowego.

W części drugiej zawarte są przepisy o postępowaniu przygotowawczym, wymiarowym, odwoławczym, szczególnym i odpowiedzialności za podatek.

Część III zawiera przepisy porządkowe, cz. IV — przepisy karne i cz. V — przepisy przejściowe i końcowe.

Projekt ten składa się ogółem z 214 artykułów.

W sprawie podatku majątkowego.

Sąd Najwyższy (Izba III), wyświecił, że współwłaściciel nieruchomości, który zapłacił za innego współwłaściciela część daniny majątkowej, przypadająca od poprzednika tegoż współwłaściciela nieruchomości, może sobie zapłaconą kwotę potrącić z dochodów nieruchomości, należnych temuż współwłaścicielowi. Podatek majątkowy bowiem obciąża nieruchomość i nowonabywca odpowiada zań przed skarbem Państwa.

Ruch budowlany w miastach z ludnością ponad 20 000 mieszkańców w I półroczu 1933 roku.

Wykończono ogółem budynków	1318
w tem nadbud. i dobudow.	151
Przeznaczono na cele mieszkalne	628
„ „ „ przem.-handlowe	55
„ „ „ użyteczn. publ.	6
na inne cele — resztę.	
Mieszkań z tych budowli uzyskano	2698

Memoriał Centrali Stow. Właścicieli Nieruchomości Miejskich do p. Ministra Skarbu.

W związku z projektowaną obecnie zmianą ordynacji podatkowej Centrala Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Polsce złożyła p. Ministrowi Skarbu memoriał, w którym uzasadnia potrzebę współpracy własności nieruchomości przy opracowywaniu ustaw podatkowych, ze względu na racjonalne wyzyskanie nieruchomości jako źródła podatkowego bez doprowadzania właścicieli do ruiny.

W konkluzji Centrala zwraca się do min. skarbu z prośbą o przesyłanie do Zarządu Centrali projektów ustaw podatkowych a szczególnie projektów, dotyczących własności nieruchomości miejskiej w Polsce, oraz o dopuszczenie przedstawicieli Centrali do komisji, opracowujących ustawy podatkowe.

6procentowe obligacje m. Łodzi.

Krają pogłoski, iż Magistrat pragnie termin unieruchomienia 6-proc. obligacji m. Łodzi przesunąć do lat 30, płatność pierwszego kuponu — do 1 stycznia 1935 r. przyczem amortyzacja ma się rozpocząć dopiero 1 stycznia 1936 r.

Należy zaznaczyć, iż do szeregu lat Magistrat m. Łodzi obiecywał niejednokrotnie dokonać konwersji, lecz skończyło się na obietnicach, co pozwala przypuszczać, iż wciąż grał na zwłokę, by coraz lepsze wyjednać dla siebie warunki od posiadaczy obligacji. Trzeba wreszcie zrozumieć, iż spełnienie zobowiązań wobec wierzycieli nie jest żadną łaską, lecz kardynalnym obowiązkiem.

Sądymy, iż obecnie władze miejskie nie będą kontynuowały „partyjnej” polityki dawnych władz magistrackich i nareszcie w imię sprawiedliwości zaspokoją słuszne żądania posiadaczy obligacji.

Pełnomocnik właściciela domu nie podlega ubezpieczeniu w kasie chorych.

W swoim czasie podaliśmy w naszym czasopiśmie wyrok Sądu Najwyższego, orzekający, że gdy administrator jest pełnomocnikiem właściciela domu, to nie podlega on ubezpieczeniu w Kasie Chorych. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w rozpatrywanej niedawno sprawie na tle zatargu właściciela domu z Kasą Chorych w Warszawie o ubezpieczenie administratora. W sprawie tej (Nr. I. C. 146/32) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli z treści pełnomocnictwa administrator domu uprawniony jest do samodzielnego występowania w sądach i urzędach, oraz odpowiada za wszelkie uchybienia obowiązującym przepisom, dotyczącym utrzymania nieruchomości, a tamsamem, między właścicielem nieruchomości, a administratorem w myśl, art. 1984 K. C. zachodzi stosunek pełnomocnictwa, a nie stosunek pracy, to jest on zwolniony od obowiązku przymusowego należenia do Kasy Chorych.

Projekt utworzenia województwa stołecznego.

W myśl projektu o utworzeniu województwa stołecznego w skład tego województwa ma wejść Warszawa z 1 200 000 mieszkańców i inne powiaty z 700 000 mieszkańców.

Projekt ustawy przewiduje, że do woj. stołecznego należy ma podejmowanie prac, mających na celu podniesienie gospodarcze, zdrowotne i kulturalne życia całego regionu, o ile zadania te przekraczają siły poszczególnych jego części.

Wydatki na te cele obciążą przede wszystkim Warszawę.

Projekt umundurowania dozorców domowych.

Niektóre pisma obecnie wysuwają projekt umundurowania dozorców domowych kosztem właścicieli domów. Narazie mowa jest o wprowadzeniu wzorem rosyjskim czapek z blachami.

W kraju i poza krajem.

Akcja budowlana w Warszawie w 1934 r.

Komitet rozbudowy m. Warszawy opracował już plan akcji na przyszły rok i ustalił w przybliżeniu wysokość kredytów, jaka byłaby niezbędna w sezonie budowlanym 1934 r. w stolicy. Na budownictwo drobnomieszkańcowskie w Warszawie i w pasie podstołecznym przewiduje się ok. 5 000 000 zł., pozatem na uruchomienie rozpoczętych już przez różne spółdzielnie budowli w latach poprzednich — co najmniej 10 000 000 zł., wreszcie dla gminy Warszawy na budowę domów dla pracowników miejskich — 1 500 000 zł., razem więc — zł. 16 500 000.

Upaństwowienie Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych m. stoł. Warszawy.

Omawiana jest kwestja upaństwowienia Zakładu ubezpieczeń wzajemnych m. stoł. Warszawy, który od 80 lat zarządzany jest przez władze miejskie. Akt ten ma nastąpić 1 stycznia 1934 r.

Zakład ubezpieczeń wzajemnych miałby od nowego roku przelewać 60 proc. swego czystego zysku na utrzymanie straży ogniowej.

Z Tow. Kredytowego m. Warszawy.

W tych dniach odbyło się ogólne zebranie reprezentantów Tow. Kred. m. Warszawy.

Przedstawiony przez dyrekcję bilans zamyka się sumą zł. 206 380 420,23. Do ważniejszych pozycji w stanie czynnym należą zaległe raty za lata 1930, 1931 i 1932 w łącznej sumie złotych 8 805 074,16, w stanie biernym kapitał zasobowy zł. 7 238 954,21 oraz listy zastawne w obiegu: 8proc. (skonwertowane na 5 proc.) zł. 131 349 800, 5 proc. — zł. 40 225 600 i 4½ proc. — zł. 15 918 700.

W roku ub. wypłacono 81 pożyczek na sumę zł. 5 617 000. Droga półrocznych losowań umorzono listów zastawnych na sumę zł. 1 671 800.

Z wystawionych na licytację 622 nieruchomości sprzedano 15.

Projekt budżetu na 1934 r. przewiduje w dochodach zł. 1 120 000, w wydatkach — zł. 1 087 000.

Po załatwieniu spraw budżetowych na zebraniu tem uchwalony został m. in. przedłożony przez dyrekcję wniosek w sprawie o konwersji zaległości.

W myśl tej uchwały zaległości rat Towarzystwa wraz z karami, powstałe przed 29 października 1932 r., zostają skonwertowane na dodatkowe pożyczki gotówkowe na podstawie rozp. Prez. Rzeczp. z dnia 27 10 1932 r. Skonwertowane zaległości oprocentowane są w stosunku 5 proc. rocznie i ulegają umorzeniu w ciągu 10 lat ratami półrocznymi, płatnymi równocześnie z ratami, przypadającymi od zasadniczego długu, poczynając od 1 stycznia 1934 r.

Podatki komunalne na Litwie.

Na Litwie wyszła niedawno ustawa, ustalająca w jakiej wysokości mogą gminy pobierać dodatki do państwowych podatków.

Na podstawie tej ustawy gminy uprawnione są do pobierania dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego w wysokości 50 proc., do podatku od nieruchomości — 40 proc., do podatku przemysłowego — 40 proc., wymiaru odpowiednich podatków państwowych.

Niezależnie od tego gminy litewskie mogą pobierać podatek od wyszynku, od zabaw, meldunkowy, hotelowy, od plakatów i szyldów oraz podatek od psów.

Szcześliwa Praga!

Stolica Czechosłowacji wykonała swój budżet na 1932 r. nadwyżką około 12 milionów kc. Nadwyżkę tę osiągnięto dzięki zaprowadzonym oszczędnościom we wszystkich dziedzinach działalności miejskiej.

Według preliminarza budżetowego elektrownia miejska miała dać 10,4 milionów czystego zysku, dała zaś 13,5 milionów, wodociągi zamiast 6,3 milionów, przyniosły 8 milionów kc. czystego zysku.

Obniżenie procentów hipotecznych w Gdańsku.

W Gdańsku wydane zostało ostatnio rozporządzenie, które przeprowadza ogólną obniżkę oprocentowania długów hipotecznych. Rozporządzenie to ustala stopę procentową dla wszystkich długów, ciężających na nieruchomościach wiejskich na 4 proc. rocznie, zaś dla długów na nieruchomościach miejskich — od 4—6 proc. rocznie.

Próżne mieszkania w Niemczech.

Przeprowadzony w czerwcu r. b. spis ludności w Niemczech wykazał na terenie całych Niemiec w miastach z ludnością powyżej 10 000 (z wyłączeniem miast pruskich o zaludnieniu od 10 000 do 50 000 mieszkańców, o których brak jeszcze dotąd danych), ogółem 98 200 próżnych mieszkań, co stanowi 1,3 proc. ogólnej liczby mieszkań.

Pożyczki na przeróbki i podział mieszkań w Niemczech.

Minister Skarbu Rzeszy Niemieckiej upoważniony został przez rząd do wyasygnowania sumy 500 milionów marek na roboty budowlane, prowadzone przez osoby prywatne, przede wszystkim na wykończenie rozpoczętych budów, przeróbki i podział mieszkań, większe roboty remontowe i t. p. Kredyty z tych funduszy mają być udzielane w wysokości 20 proc. ogólnych kosztów robót, pozostałe zaś koszty właściciel nieruchomości musi pokryć z własnych lub pożyczonych kapitałów. Ponadto właściciele nieruchomości, którzy na tych warunkach podejmą większe roboty budowlano-remontowe, będą korzystali z ulgi w podatku od czynszu domowego w wysokości 4 proc. od włożonego w roboty własnego kapitału.

Sytuacja na rynku własności nieruchomości w Niemczech.

Jak donosi prasa niemiecka, sytuacja na rynku własności nieruchomości w Niemczech dotychczas nie może być uważana za normalną. Pomimo znacznego popytu, ceny domów czynszowych nie podnoszą się. Przeciętne ceny utrzymują się na poziomie 5-krotnego przedwojennego rocznego komornego. Od cen tych są niekiedy nieznaczne odchylenia w górę lub w dół, w zależności od stanu, położenia i rentowności danego obiektu. Ten stan rzeczy tłumaczy prasa obawą kupujących przed próżnaniem lokali, ew. nieplaceniem komornego przez lokatorów.

Również w dziedzinie kredytu hipotecznego panuje zaścój, gdyż liczba zawieranych transakcyj jest niewielka i dotyczy tylko drobnych sum.

Odbudowa spalonych domów zamiast wypłaty asekuracji w Szwecji.

Na tle ustalenia wysokości odszkodowań pogorzonych zachodzą często spory pomiędzy właścicielami nieruchomości a zakładami ubezpieczeń. Spory takie nie tylko u nas, lecz i zagranicą nieraz przewlekają się bardzo długo i często po kilkakrotnych szacunkach znajdują dopiero epilog w sądzie. Aby temu zapobiec niektóre towarzystwa asekuracyjne w Szwecji postanowiły w pewnych wypadkach korzystać z przysługującego im prawa odbudowywania spalonych nieruchomości zamiast dokonywania wypłat gotówkowych.

Czy system ten będzie celowy pokaże praktyka.

Podatek od wróbli.

Gmina Neukirchen w Szlezwigu (Niemcy) ponosi znaczne szkody wskutek nadmiernej liczby wróbli, niszczących zasiewy na polach i w ogrodach. Rada gminna, pragnąc uwolnić mieszkańców gminy od tej kłeski, postanowiła przystąpić do tepienia szkodników. W tym celu uchwaliła podatek od wróbli, w naturze lub w pieniądzu. Na mocy uchwały rady gminnej każdy właściciel gruntu winien dostarczyć w ciągu roku do urzędu gminnego 2 wróble z hektara, żywe lub martwe. W wypadku niedostarczenia dwóch wróbli, właściciel gruntu winien wpłacić do kasy gminnej po 10 fenigów za każdego niedostarczonego wróbla.

Nadesłane wydawnictwa.

Rocznik Łódzki, tom III.

Wydawnictwo Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi Tom III, 1933 r., pod redakcją prof. Józefa Raciborskiego przy współudziale Bronisława Ziemięckiego i Kazimierza Kaczmarezka. Nakładem Miasta Łodzi. Skład główny: „Dom Książki Polskiej”, Warszawa, Plac Trzech Krzyży.

Literatura o dziejach naszego miasta jest dotąd dość uboga. Dlatego też każda praca z tej dziedziny winna być z zadowoleniem powitana przez społeczeństwo łódzkie. Niemałe zasługi na tem polu położył Magistrat m. Łodzi, który przez udostępnienie pracownikom naukowym uporządkowanego archiwum akt dawnych i systematyczne wydawnictwo Rocznika Łódzkiego, przyczynił się do wyświetlenia niejednej kwestji, dotyczącej powstania i rozwoju naszego miasta. Opieka, jaką nasze władze miejskie otaczają tę dziedzinę pracy, godna jest najwyższego uznania.

Wydany ostatnio III tom Rocznika Łódzkiego jest książką okazałą, obejmująca 424 strony, o bogatej i interesującej treści. Prace poszczególnych autorów, zawarte w tym tomie, wyświetlają szereg ciekawych kwestji i fakty dziejowe na podstawie źródeł archiwalnych.

Na wstępie mamy referat Dr. Alfonsa Parczewskiego, Profesora Uniwersytetu im. Stef. Batorego w Wilnie p. t. „O genezie nazwy Łodzi”. Józef Raciborski w artykule p. t. „Godło i pieczęcie Łodzi” opisuje i podaje ryciny różnych odmian pieczęci magistratu, poczynawszy od pierwszej z 1533 r. aż do najnowszych, oraz projektowanych herbów m. Łodzi.

Trzeci z rzędu referat p. t. „Rajmund Rembéliński, budowniczy Łodzi przemysłowej”, pióra Dr. Roberta Rembélińskiego, uwzględnia rolę tego działacza w historii naszego przemysłu na podstawie jego działalności administracyjnej i przemysłowej. Do artykułu dołączona jest m. in. odbitka fotograficzna własnoręcznie przez R. Rembélińskiego napisanego rozporządzenia z dnia 17 sierpnia 1826 r., o nadaniu nazw trzem ulicom w osadzie prządniczej, a mianowicie: ul. Widzewskiej, Wolskiej i Zarzewskiej.

O początkach przemysłu łódzkiego i poszczególnych epizodach z dziejów miasta traktują następujące artykuły:
Dr. Filip Friedman: „Początki przemysłu w Łodzi 1823—1830 r.”

Mieczysław Komar: „Powstanie i rozwój zakładów przemysłu Ludwika Geyera 1828—1847 r.”

Eugenjusz Ajnenkiel: „Podniesienie m. Łodzi do rzędu miast gubernjalnych w 1841 r.”

Mjr. Józef Andruszewski, Naczelnik Wydziału Wojskowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi: „Z dziejów rusyfikacji magistratu Łódzkiego”.

Dr. Kazimierz Konarski, Dyrektor Archiwum Akt Dawnych w Warszawie: „Z dziejów łódzkiej cenzury.”

Dr. Adam Próchnik, Archiwista Archiwum Akt Dawnych w Warszawie: „Rządy wielkorządców łódzkich, generałów Shuttlewortha i Szatłowa. Stan wojenny w Łodzi w r. 1905”.

Roman Janiszewski, Kustosz Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi: „Projekt budowy linii kolejowej do Łodzi z przed 75 laty”.

Józef Raciborski: „Bibliografia Łodzi za lata 1931—32” daje przegląd wszystkich książek i artykułów w gazetach i czasopismach, w których były opracowane tematy z życia i dziejów miasta Łodzi.

Zakończenie „Rocznika Łódzkiego” stanowi sprawozdanie archiwalne, również w opracowaniu **J. Raciborskiego.**

Nie ulega wątpliwości, że wyżej wymienione tematy powinny zainteresować każdego miłośnika historii rozwoju miasta Łodzi.

Odpowiedzi redakcji.

Wł. L-k. Sąd Najwyższy w rozpatrywanej ostatnio sprawie o egzekucję wierzytelności hipotecznej orzekł, że w wypadku gdy dłużnik jest właścicielem dwóch lub więcej nieruchomości, a na jednej z nich zabezpieczona jest hipoteczna wierzytelność, wierzyciel nie może kierować egzekucją jednocześnie do wszystkich nieruchomości, lecz tylko do tej, na której ciąży dług. Egzekucja innych nieruchomości dopuszczalna jest tylko wówczas, gdy nieruchomość, na której wierzyciel ma hipotekę, nie wystarcza na pokrycie długu.”

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi Notarjuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi — Zbiór wyjaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą. — W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ № hipoteczny nieruchom.	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
29	Podrzecznej	15 000	112 500	H. Klesem	28. 12. 33 r.
271 M	Śródmiejskiej	3 640	27 300	A. Pinakiewiczem	"
320 abr	Leszno	4 780	35 850	A. Rzewskim	"
420-a	Kilińskiego	14 800	111 000	S. Baranowskim	29. 12. 33 r.
506	Piotrkowskiej	11 960	89 700	J. Moldenhawerem	"
506-a	Sienkiewicza	11 820	88 650	Z. Neumannem	"
517 a	"	57 200	429 000	A. Pinakiewiczem	"
534	Piotrkowskiej	5 740	43 050	A. Rzewskim	"
573	"	5 960	44 700	S. Tułeckim	"
596	"	11 600	87 000	B. Witkowskim	"
789	6-go Sierpnia	37 000	277 500	S. Baranowskim	2. 1. 34 r.
795 t		4 280	32 100	H. Klesem	"
796 cc	28 P. Strzel. Kan.	20 360	152 700	J. Moldenhawerem	"
826-a	Zamenhofs	10 960	82 200	Z. Neumannem	"
843-f	Karola	10 180	76 350	A. Pinakiewiczem	"
897-c-a	Brzorowej	6 400	48 000	A. Rzewskim	"
914 b	Wodnej	8 040	60 300	S. Tułeckim	"
938-F, 938-G	Nawrot	13 000	97 500	B. Witkowskim	"
1054-k	Łomżyńskiej	14 880	111 600	R. Wodzińskim	"
1077-a	Sienkiewicza	25 000	187 500	S. Baranowskim	3. 1. 34 r.
1365	Narutowicza	25 400	190 500	J. Moldenhawerem	"
1404	Ceglarnianej	3 940	29 550	Z. Neumannem	"
1419-e	Kamiennej	15 420	115 650	A. Pinakiewiczem	"
1437 ros. f (f)	Skwerowej	12 940	97 050	S. Tułeckim	"
2028	Srebrzyńskiej	2 200	16 500	B. Witkowskim	"
2442	Zagajnikowej	8 740	65 550	R. Wodzińskim	"
2544	Nowej	10 000	75 000	S. Baranowskim	4. 1. 34 r.
2551	28 P. Strzel. Kan.	8 700	66 000	H. Klesem	"
4644	Krakusa	10 140	76 050	Z. Neumannem	"
1087-c (ros. c)	Kilińskiego	25 000	187 500	A. Pinakiewiczem	"

Łódź, dnia 26 września 1933 roku.

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 83 wynajmie w drodze przetargu publicznego dwa obiekty dla potrzeb wojska w garnizonie Łódź.

Objekt I. a)	pomieszczenia mieszkalne o pow.	1550 m. ²
b)	magazynowe	550 "
c)	na stajnie	740 "
	Razem:	2840 m.²

Objekt II. a)	pomieszczenia mieszkalne o pow.	3870 m. ²
b)	magazynowe	320 "
c)	na stajnie	200 "
	Razem:	4390 m.²

Obiekty wyżej wymienione winny posiadać odpowiednie podwórza i znajdować się możliwie w północno-zachodniej dzielnicy miasta. Obiekty te przystosowane dla potrzeb wojska wdg. otrzymanych wskazówek będą potrzebne z dniem 1. II. 1934 r.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na najem obiektu I lub II” z dołączeniem planów sytuacyjnych i szczególnych planów budynków wraz z podaniem powierzchni ogólnej i ceny rocznej należy składać w kancelarii Urzędu do dnia 30. X. 1933 r. godzina 10-ta.

Potrzebne szczegółowe informacje udzielane będą w dniach urzędowania godz. 12 do 14, pokój Nr. 67.

OKRĘGOWY URZ. BUDOWNICTWA
Nr. IV.

Nr. 850-24/Z. N./33.

Olga Markusówna

Tłumacz przysięgły
przy Sądzie Okręgowym w Łodzi

Języków: rosyjskiego i niemieckiego
PIOTRKOWSKA 53, TEL. 243-43.

Ogłoszenie.

Zarząd m. Łodzi poszukuje w obrębie miasta pomieszczeń, nadających się dla potrzeb Domu Noclegowego dla Kobiet i Miejskiej Zbiorni dla starców.

Projektowane do wynajęcia obiekty winny składać się z budynków murowanych, mieszkalnych i posiadać niezbędne ubikacje gospodarcze.

Oferty wraz z podaniem dokładnego adresu proponowanych realności oraz załączeniem planów orientacyjnych, jak również wskazaniem warunków i ceny najmu w złotych należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 8 w terminie do dnia 20 listopada 1933 roku, gdzie uprzednio zasięgnąć można bliższych informacji

Łódź, dnia 2 listopada 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi.

BIBLIOTEKA

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁODZI
46 PIOTRKOWSKA 46

ZAWIERA ARCYDZIELA NAJNOWSZEJ
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.

Biblioteka czynna jest codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 3¹/₂ do 5¹/₂, po południu, we wtorki i soboty od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI za jedną książkę zł. 1.—, za dwie 1.50 BEZ ZASTAWU.

AUTO=ASENIZACJA „HYGIENA“

Łódź, Andrzeja 58, telefon 247-29 — Garaże ul. Wlerzbowa 6, telefon 101-24.

Oczyszcza doły biologiczne i kloaczne. — Oczyszczenie filtrów i przemycie szlaką, wykonują pierwszorzędni fachowcy. — Ceny przystępne.

Fabryka Przelików i Tektur
Smółcowych

Henryk Lubawski

Łódź, Dowborczyków 24, tel. 159-24.

Dostarcza:

Tekturę smółcową
Papę bitumiczną (białą)
Smolę do smarowania dachów
Pak kamienno-węglowy
Masę sklejną
Karbolineum

w gatunkach najprzedniejszych.

Biurowo techniczne

Czechowski i Kenigsberg
inżynierowie

Łódź, Zielona 5, telefon 139-80.

Najtańsze źródło zakupu:

Tasów

z sierści wielbłądziej, balata i skórzanych,

Węży

gumowych do polewania ulic.

Przedsiębiorstwo dla wywózki śmieci,
gruzu i śniegu

„Czystogrunt“

w Łodzi

ul. Wólczańska Nr. 78, tel. 157-84

wywozi śmieci, gruz, ziemię, lód i śnieg.

Zamówienia dla firmy od członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, przyjmuje biuro Stowarzyszenia, Piotrkowska 46 w godz. biurowych.

Firma „CZYSTOGRUNT“ uskuteczni też dla członków wszelkie przeprowadzki po cenach niższych.

Przedsiębiorstwo studniarskie

RYSZARD GUSTAW MARKS

Łódź, ulica Ordona № 6 (przy Pabjanickiej szosie 23)

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres studniarstwa i reperacji w mieście i poza miastem. —

Ceny niskie. — Roboty solidne — Ceny niskie.

KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE. —

KONCESJONOWANE
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI TECHNICZNYCH

Aleksander Pękalski i S-ka

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

NAWROT 50, TEL. 238-58.

Przyłączenie domów do kanałów miejskich, kanalizacje, wodociągi, ogrzewania centralne domów, mieszkań, fabryk

Znane od lat 30-u preparaty — domieszki do tynku

Preolit-Emulsja i Granitol

są najpewniejszymi środkami przeciw wodzie zaskórnej, wilgoci w piwnicach i t. p. Prospekty i ceny w firmie

Kosel i S-ka, Łódź,

ul. Przejazd Nr. 8, telefon 111-21.



Druciane ogrodzenia, plecionki
i tkaniny po bardzo
zredukowanych cenach, poleca

firma **Rudolf Jung** Wólczańska 151, telefon 128-87.
— Rok założenia 1894. —

ŁÓDZKI KANTOR ASENIZACYJNY SAMOCHODOWY

ul. Brzezińska 13, tel. 111-90

M. RUSZECKI, ŁÓDZ

ul. Brzezińska 13, tel. 111-90

przyjmuje zamówienia na
 oczyszczanie dołów biologicznych, filtrów i ustępowych, wymycie szlaki, a także zwózkę śmieci,
 gruzu; **za pomocą najnowszych cystern samochodowych.** Oplata od pojedynczej cysterny,
 Ceny przystępne. — oraz zamówienia miesięczne podług umowy. — Ceny przystępne.

Franciszek Wagner i S=ka

**Fabryka Ogrzewań Centralnych, Wodociągów i Kanalizacji
 Wytwórnia Tlenu**

ŁÓDŹ, UL. ŻEROMSKIEGO № 94, TELEFON 198-29.

Wykonywa: Ogrzewania centralne wszelkich systemów dla domów mieszkalnych, fabryk, teatrów, szkół
 szpitali, oranżerii etc — Wodociągi i kanalizacje dla domów, fabryk etc. — Urządzenia hydrantowo-przeciw-
 pożarowe. — Przewody rurowe do kotłowni i maszyny dla wysokiego ciśnienia i przegrzanej pary. — Masowa,
 fabrykacja kute-żelaznych rur żebranych i nagrzewnic paropowietrznych.

WYTWORNIA TLENU POLECA:

Tlen techniczny i medyczny i wszelkie materiały i przyrządy w zakresie autogenowego spawania wchodzące.

**Spółdzielczy Bank Kredytowy****Właściciele Nieruchomości m. Łodzi**

Piotrkowska 39

sp. z o. o. Tel.: biuro 187-81, dyrekcja 140-00



Udziela kredytów dyskontowych
 swym członkom.

Oplaca i dyskontuje kupony Towarzystwa
 Kredytowego m. Łodzi.

Złatwia kupno i sprzedaż papierów
wartościowych Towarzystwa Kredytowego
 m. Łodzi oraz finansuje pożyczki tegoż Towar-
 zystwa.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu
pożyczek Tow. Kredyt. bezpłatnie.

Przyjmuje oszczędności na książeczki
wkładowe.

Złatwia wszelkie zlecenia inkasowe na
całą Polskę i w. m. Gdańsk, oblicza-
jąc możliwie najniższe stawki inkasowe

MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy
 do studni i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczenie.

WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczenie motorów na czas naprawy
 na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek
 schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.